



Historia Towarzystwa Miłośników Ziemi Krośnińskiej 1957 2008



W s t ę p.

Aktualnie społeczeństwo Krosna Odrzańskiego, to kolejne pokolenie pierwszych osiedleńców po II wojnie światowej i przybyszy z różnych części Polski, których rzuciły tu losy życiowe lub zawodowe. Wszyscy mają poczucie własnej tożsamości regionalnej, angażują się w budowanie i funkcjonowanie społeczeństwa samorządowego, oraz są autentycznie otwarci na tworzenie kultury i nowej obyczajowości.

Pragniemy w skrócie przypomnieć 50. letnią historię Towarzystwa Miłośników Ziemi Krośnińskiej, które wypełniało lukę w kulturze miasta i okolic, a w każdym niemal zakątku widoczne są trwałe ślady jego prac i inicjatyw.

Ponad 1000. letnie dzieje osady, która powstała „...gdzie Bóbr do Odry, gdzie czas uchodzi do wieczności...” i przekształciła się w „...małe miasteczko nad niebieskim, nierównym prądem Odry, w mglistej rosie i błoniach pościelone, przy granicy Śląska i Lubusza...”, a teraz rozpostarło się na wzgórzu i rozrosło, jak stare drzewo swoimi korzeniami sięgając coraz głębiej i szerzej, gdzie znajduje nowe soki i siły vitalne, aby trwać wiecznie ma swoje miejsce w historii i literaturze, ma swoje mity i legendy oraz ma szanowane Postacie Ludzkie, które to wszystko tworzyły i tworzą.

Im to opracowanie poświęcamy.



Materiały do publikacji zebrał i opracował zespół w składzie:

Alicja Nawojcka i Kazimiera Potocka - tekst

Michał Ciesielczyk - materiał ikonograficzny, opracowanie graficzne i skład.

ODA DO KROSNA

Często wspominam cię
Małe miasteczko nad błękitną,
Wartką Odrą,
Wśród łąk pokrytych rosą,
Otulone mgłą,
Na granicy Śląska i Marchii,
Tam, gdzie Bóbr do Odry
A czas do wieczności wpływa.
Myślę o tobie gdy księżyc na niebie
Świeci i tobie i mnie
I jak złota gwiazda
Zwisa z mej powieki łza.
Ach! Tam byłem młody!
Myśli me okręzały świat
Jak roje motyli,
A ziemię drążyły jakoby pędraki.
Jak błogosławione były
Słoneczne, czy deszczowe dni
I jak łagodnie rządziły
Tym dzikim światem
Dwa moje bóstwa - ojciec i matka.
Przed domem towarowym
Tuż przy drodze
Stał drewniany piesek.
Poszcze kiwał na mnie wesoło
W mojej wyobraźni
I skomlał, że nie może za mną podążać.
Wielcy panowie w bogatych szamerunkach,
Wspaniali bohaterowie,
Chodzili od domu do domu,
Przynosząc swoje tajemnicze wieści.
Często schylali ku mnie
Przyjaźnie swe grzywiaste głowy,
Darując drżącemu z przejęcia
Kolorowe, zagraniczne znaczki.
Pozdrawiała mnie uroczko Liberia
I nawet Korea pochylała swe sztandary.
Od zarania dziejów jaskrawo,
Przemożnie kierował Febus tym
Światem i zsyłał z góry
Swoje dumne, parskające słoneczne
Rumaki na ziemskie połacie.
Na odrzańskich wzgórzach
Dojrzewały winogrona o czerwonych,
Małych, kosmatych jagodach.
Z pobliskich wsi rozlega się
Szczekanie psów.
Tak wioska wiosce zapowiada
Przybycie wędrowca,

Który poprzez piaski i sośninę
Zdąża nieustannie
Do wiecznego Syjonu.
Czyżbym słyszał z daleka,
Jak deszcz stuka w moje okno na poddaszu,
Prosząc bym
Wpuścił go jak przyjaciela ?
Tak, otwieram ci zawierucho
Moją gorącą pierś, byś schłodziła
W niej mą dziką żądzę życia.
Już od dziecka błyskawice
I pioruny były dla mnie
Najdroższymi przyjaciółmi.
Na oplecionym dzikim winem balkonie
Chronionym przed słońcem i deszczem
Szklanym daszkiem,
Siedzi w swym białym, lnianym kitlu
Siwowłosa, dobrotliwy,
Mądry człowiek - mój ojciec.
Odłożył swoje w złoto oprawione
Okulary, aby lepiej czytać
Swoją Dziennik Krośnieński.
Obok niego delikatna, uśmiechnięta
Matka z koszykiem na kolanach
Pracowicie usuwa pestki
Z wiśni lub śliwek.
Wysoko na niebie
Krąży sójka i jak szara błyskawica
Przecina zygziem tęczę na zachodzie.
Dźwięki wieczornych dzwonów
Z wieży Maryjnego Kościoła
Płoszą chmarę słowików,
Które ulatują w mrok.
Tobie, także tobie tułacz, Który poznałeś tysiąc miast,
Serc,
I mórz,
Była ta ziemia ojczyzną
I będzie nią znowu,
Kiedy grudy ziemi załomocą głucho
O twą trumnę, oddając ziemi
Twe mizerne, dzieciennie
Zmałałe ciało,
Ziemi, która cię zrodziła,
Na granicy Śląska i Marchii,
Gdzie Bóbr do Odry,
A czas do wieczności wpływa.

Tłumaczenie z języka niemieckiego
Kazimiera Kaźmierczak



Historia powstania i działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Krośnieńskiej

Spółeczny ruch kulturowy na terenie powiatu krosnieńskiego posiada tradycje sięgające lat 1945-1949. Niemal bezpośrednio po przybyciu na tereny Ziem Odzyskanych, równolegle do prac w zakresie odbudowy i zagospodarowania, rozpoczęła się społeczna działalność kulturalna. Miejscowi nauczyciele dążyli do wytworzenia wspólnych więzi, pokonania obaw tymczasowości i traktowania Ziemi, na którą przybyli osiedleńcy, jak swoją własną małą ojczyznę.

Przypieczętowaniem zmian i odradzających się ruchów społeczno - kulturalnych stał się w lipcu 1957 roku Sejmik Kultury. Sejmik ten powołał do życia Lubuskie Towarzystwo Kultury z siedzibą w Zielonej Górze, które miało inicjować oraz służyć pomocą ruchom kulturalnym w poszczególnych regionach województwa zielonogórskiego, między innymi również na terenie Ziemi Krosnieńskiej.

Początkowo ludzie skupieni wokół Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu powołani zostali do specjalnej sekcji organizacyjnej w lipcu 1957 roku, której zadaniem było opracowanie programu obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.



Leopold Sławiński

województwa zielonogórskiego. Dni te zorganizowano jako lokalne święto sztuki, kultury i sportu. Stanowić miały szczególnie silne uwypuklenie polskości i słowiańskości tych Ziem. Miały skończyć z kompleksem tymczasowości, stworzyć podstawy dla zdrowego lokalnego patriotyzmu oraz stać się czynnikiem mobilizującym całe społeczeństwo do czynnego włączenia się w prace nad aktywizacją gospodarczą i kulturalną Ziemi Krosnieńskiej.

Mimo, iż Dni Ziemi Krosnieńskiej traktowano pierwotnie jako wstęp do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, zostały one entuzjastycznie przyjęte przez społeczeństwo lokalne i stały się corocznym miejscowym świętem.

Na wspólnym posiedzeniu Prezydium Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w dniu 28. lutego 1958 roku program ten został zatwierdzony. Jednocześnie podjęta została uchwała o nadaniu tej sekcji swego rodzaju autonomii i nazwy „Koło Miłośników Ziemi Krosnieńskiej”.

W tym stanie rzeczy Koło MZK zgłosiło swój akces do Lubuskiego Towarzystwa Kultury, oraz nawiązało ścisłą współpracę z Towarzystwem Rozwoju Ziem Zachodnich. Przewodniczącym Koła wybrano Leopolda Sławińskiego.

Pierwszą i najpoważniejszą imprezą zorganizowaną przez Koło MZK były we wrześniu 1958 roku „Dni Ziemi Krosnieńskiej”. Była to pierwsza tego typu impreza na terenie





*Obelisk-zdjęcie z odsłonięcia
w 1959 roku i wygląd obecny*

W roku 1959 zasadniczym momentem przygotowań do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego były uroczystości związane z 850. rocznicą walk Bolesława Krzywoustego z cesarzem niemieckim Henrykiem V. Nieudany atak na gród krośnieński w 1109 roku, po braterskiej obronie Głogowa i Bytomia Odrzańskiego zakończył się, walką na Psim Polu.

Koło MZK współdziałając z Towarzystwem Miłośników Wrocławia i Towarzystwem Ziemi Głogowskiej zorganizowały II Sejmik Nauczycieli i Działaczy Kulturalno - Oświatowych. Liczba 216 uczestników świadczyła o ogromnym zainteresowaniu, jaki on wzbudził. Uczestnicy w podjętej uchwale zobowiązali się między innymi „dążyć wszelkimi siłami do wydobywania i utrwalania pierwiastków polskości naszej Ziemi”.

Trwałym śladem tych uroczystości, był odsłonięty obelisk z tablicą pamiątkową, który znajduje się na skwerku przy ulicy Ariańskiej. Na tablicy tej wyryto cytaty z Kroniki Galla Anonima: „...mielibyśmy się za niewiasty, a nie za mężów, gdybyśmy swej wolności nie bronili...”. Słowa te nawiązały do historycznej tradycji regionu i stanowiły element wychowania patriotycznego młodego pokolenia.

Dzięki działalności Koła MZK przyjęty został powszechnie termin „Ziemia Krośnieńska”, jako symbol emocjonalnej więzi z regionem i jego przeszłością. Termin ten znalazł również miejsce w języku urzędowym, stanowiąc pojęcie uczuciowo bliższe niż „powiat”.

Poważne osiągnięcia i powszechna akceptacja Koła Miłośników Ziemi Krośnieńskiej skłoniły jego aktyw, przy poparciu władz powiatowych i miejskich, do przekształcenia Koła w samoistne stowarzyszenie społeczno kulturalne.

Dnia 10. listopada 1959 roku przy udziale 37 członków założycieli i w obecności przedstawicieli władz i Zarządu Lubuskiego Towarzystwa Kultury, po wysłuchaniu sprawozdania Koła MZK została podjęta uchwała powołująca do życia stowarzyszenie społeczne o charakterze kulturalno oświatowym pod nazwą Towarzystwo Miłośników Ziemi Krośnieńskiej, z siedzibą w Krośnie Odrzańskim oraz terenem działania na całej Ziemi Krośnieńskiej, pod którym to pojęciem rozumiano granice administracyjne powiatu. Prezesem wybrano Jerzego Fleszara (na zdjęciu). Funkcję tę pełnił do 1967 roku.

